



„GLOB”
SPÓLDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GAZETA WYBÓRCZA
GAZETA STOŁECZNA

00-732 Warszawa
ul. Czerska 8/10

301 28 29 12-96

Nr z dn.

Sonata Petersburska

● TEATR 2 TVP CZWARTEK 22:40

Niemal każdy z wielbicieli twórczości Dostojewskiego ma wśród jego dzieł jedno szczególnie bliskie, każące po wielokroć powracać do lektury, analizować racje bohaterów, przeżywać kolejny raz równie intensywnie ich rozterki i czyny. Może nie najliczniejsza jest grupa miłośników „Idioty”, powieści zaliczanej wprawdzie do tzw. wielkich dzieł Dostojewskiego, ale nie uważanej przez krytyków za najwybitniejszą. Jednakże choćby liczba adaptacji filmowych i teatralnych, jakie powstały na motywach „Idioty”, zdaje się świadczyć, że historia nieudanej misji „człowieka doskonałego” księcia Myszkina fascynuje twórców różnych czasów i kręgów kulturowych.

W Polsce niewątpliwie najgłośniejszym spektaklem teatralnym opartym na motywach „Idioty” była „Nastazja Filipowna” zrealizowana w Starym Teatrze przez Andrzeja Wajdę w 1977 roku. Sugestywność tamtej interpretacji była tak wielka, że przez lata na polskich scenach nie pojawiła się żadna znacząca adaptacja tej powieści. Kameralny spektakl Wajdy był rozpisany tylko na głosy dwóch najważniejszych postaci powieści: Lwa Nikołajewicza Myszkina i Parfiena Rogożyna, będących według Dostojewskiego dwiema stronami medalu,

dwoma krańcowymi biegunami tego, co ukryte w ludzkiej naturze. Przedstawienie ze Starego Teatru wyznaczyło kres dotychczasowej tradycji wystawiania Dostojewskiego w sposób, który łączył walory epickie z intensywnością psychologiczną. Od tej pory sceniczną wizję Dostojewskiego zdominowało lapidarne – w kilku scenach – przedstawienie akcji, zaś nacisk kładzie się na intensywność i bogactwo aktorskiego wyrazu.

Tą drogą zdaje się podążać inscenizacja telewizyjna Andrzeja Domalika. Jej tytuł akcentuje „muzyczną” budowę spektaklu polegającą bądź na harmonizowaniu, bądź też przeciwstawianiu sobie tematów, wątków, postaci. „Sonata...” rozgrywa się między dwoma mężczyznami Myszkinem i Rogożynem a dwiema kobietami Nastazją Filipowną i Agłają Jepanczyną. O Agłai książę powie: „Trudno jest sądzić o pięknie. Piękno to zagadka”. Zaś o Nastazji, że takie piękno mogłoby wyrzucić świat do góry nogami. Książę jest rozdarty uczuciem do obu kobiet. Ten motyw dwoistości uczuć, splatania się sprzecznych pragnień w człowieku jest tematem wyznaczającym atmosferę „Sonaty...”. JW Fiodor Dostojewski „Sonata Petersburska”, reż. Andrzej Domalik, spektakl z 1994.